

Ks. dr hab. Antoni Jucewicz SVD  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Wydział Teologii  
Katedra Teologii Moralnej i Nauk o Rodzinie

## O C E N A

rozprawy doktorskiej ks. mgra lic. Marka Malesy pt.  
**„Wizja małżeństwa papieża Franciszka w świetle adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* i jej recepcja na gruncie niemieckim”**  
napisanej na Wydziale Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego pod kierunkiem ks. dra hab. Stanisława Skobla, prof. UKSW, Warszawa 2023, ss. 267.

### 1. Wstęp

Małżeństwo sakramentalne jest uświęconym przez Boga przymierzem pomiędzy mężczyzną a kobietą. Miłość małżonków katolickich jest obrazem wiernej, bezinteresownej i bezwarunkowej miłości Boga. Z tej racji w refleksji teologicznej temat małżeństwa zajmuje bardzo ważne miejsce. Obecnemu dyskursowi w środowisku teologów katolickich towarzyszy pytanie o duchowo-moralny stan małżeństwa, zwłaszcza w kontekście bardzo poważnego współczesnego problemu, jakim jest narastające zjawisko osłabienia wiary, a w konsekwencji wzrastającej liczby rozwodów. Jedną z prób odpowiedzi na trudności, jakie przeżywa współczesne małżeństwo jest bez wątpienia posynodalna adhortacja *Amoris laetitia*, wydana przez papieża Franciszka w kwietniu 2016 roku. Papież Franciszek w swojej adhortacji zachęca, aby duszpasterze byli bardziej otwarci na potrzeby małżonków, będących w trudnych okolicznościach życiowych. Papież wskazuje także na potrzebę pogłębiania komunikacji w małżeństwie oraz znaczenie edukacji religijnej i moralnej w rodzinie. W adhortacji poruszone zostały także różne wyzwania, z jakimi obecnie borykają się rodziny, takie jak: ubóstwo, migracja, przemoc domowa, uzależnienia czy wpływ mediów. W dokumencie tym podkreśla się także potrzebę bardziej empatycznego podejścia do osób, które doświadczyły rozwodów.

Zagadnienie wizji małżeństwa zawartej w adhortacji *Amoris laetitia* oraz jej recepcji w Kościele w Niemczech podjął ks. mgr lic. Marek Malesa [dalej: Autor]. Zawarł je w tytule dysertacji doktorskiej: „Wizja małżeństwa papieża Franciszka w świetle adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* i jej recepcja na gruncie niemieckim”. Niniejsza rozprawa jest próbą opracowania tego zagadnienia. Recenzowana rozprawa Autora stanowi próbę odpowiedzi na pytanie badawcze sformułowane przez Autora.

## 2. Ogólne omówienie rozprawy

Korpus opracowania rozpoczyna strona tytułowa ( s.1), **Spis treści** (s. 2-4) oraz **Wykaz skrótów** (s. 5). We **Wstępie** (s. 6-11) Autor wprowadza w problematykę swojej rozprawy. Określa przedmiot i cel badań, definiując przy tym podstawowe pojęcia zawarte w tytule rozprawy. Doktorant omawia metody badawcze, których zastosowanie stanowić będzie podstawę do sformułowania wyników badań. Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części i została podzielona na cztery rozdziały. Pierwsza część rozprawy dotyczy wizji małżeństwa zawartej w adhortacji *Amoris laetitia*, druga jej recepcji w Kościele w Niemczech.

**W rozdziale pierwszym** (s. 12-68) Autor podejmuje kwestię kontekstu napisania adhortacji. Kontekst ten Doktorant dzieli na dalszy i bliższy. Ten pierwszy obejmuje perspektywę teologii miłosierdzia Bożego zawartą w Piśmie Świętym, kontekst dalszy dotyczy zagadnień teologicznych i pastoralnych tradycji chrześcijańskiego Wschodu.

**W rozdziale drugim** ( s. 76-102) przedmiotem badań jest teologia małżeństwa Kościoła prawosławnego. Po przedstawieniu prawosławnej interpretacji biblijnej wizji małżeństwa, Autor ukazał zarys rozwoju prawosławnego nauczania, opisując jego charakterystyczne elementy, jak zaręczyny i obrzęd koronowania. Następnie zostały zaprezentowane kwestie sporne lub trudne, a wśród nich ponowne zawarcie małżeństwa, celibat, małżeństwo osób duchownych i rozwód.

**Trzeci rozdział** (s. 109-172) jest analizą tekstu adhortacji pod kątem przedstawionej w niej wizji małżeństwa. Doktorant w rozdziale tym kreśli zarys doktryny na temat małżeństwa, porównuje niektóre elementy wspólne adhortacji *Amoris laetitia* i adhortacji *Evangelii gaudium*, omawia pojęcie *przestrzeni i czasu*

oraz ukazuje strukturę analizowanej adhortacji. Jednym z aspektów treści *Amoris laetitia* jest zaznaczone napięcie między doktryną moralną a praktyką duszpasterską. Omawiając to zagadnienie, Autor porusza przy tym takie kwestie, jak: subsydiarność, rola sumienia czy prawo stopniowości.

**Rozdział czwarty** (s.173-230) zawiera omówienie recepcji *Amoris laetitia* w Kościele w Niemczech. Autor najpierw nakreślił kontekst historyczny relacji Kościoła w Niemczech ze Stolicą Apostolską w aspekcie nauki o małżeństwie i rodzinie, odnosząc się szczególnie do listu trzech biskupów z Niemiec z roku 1993. Następnie Autor wskazał na dokumenty Konferencji Episkopatu Niemiec oraz wskazania duszpasterskie z nich wynikające jako główną podstawę recepcji wizji małżeństwa zawartej w omawianej adhortacji. W **Zakończeniu** (s. 231-236) Autor formułuje wnioski końcowe płynące z przeprowadzonych badań. Rozprawa zawiera także wykaz **Bibliografii** (s. 237-267).

### **3. Ocena formalna**

#### **3.1. Bibliografia**

Bibliografia zamieszczona na trzydziestu stronach została podzielona na cztery bloki. Pierwszy blok, którego Autor, niestety, nie zatytułował, zawiera wykaz alokucji papieża Franciszka, w tym omawianą adhortację oraz wykaz dokumentów Kościoła katolickiego w Niemczech odnoszących się do badanego przedmiotu. W drugim bloku znajduje się lista dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. Trzeci blok stanowią opracowania, czwarty natomiast literatura pomocnicza.

Docenić należy fakt, że z racji podjętego studium dotyczącego recepcji adhortacji *Amoris laetitia* w Niemczech, znaczna część z wymienionych pozycji bibliograficznych jest obcojęzyczna. Niewątpliwie mankamentem wykorzystanej przez Autora literatury jest fakt, że wiele z pozycji bibliograficznych ma charakter publicystyczny. Autor przytacza aż 29 pozycji zaczerpniętych z tygodnika społeczno-politycznego „Do Rzeczy”. W jednym miejscu (s. 257) Autor podaje stronę internetową, ale nie zamieszcza tytułu i autora pozycji bibliograficznej. Zauważa się też wadę redakcyjną polegającą na tym, że źródło internetowe wskazanej pozycji

bibliograficznej zamieszczone jest nie bezpośrednio po tytule publikacji, ale w nowym akapicie (ss. 265, 261,257).

### 3.2. Język i styl rozprawy

Język dysertacji jest poprawny, naukowy, z zarazem komunikatywny, co wskazuje na dobre przygotowanie Autora do pracy naukowej. Autor bardzo dobrze przemyślał strukturę swojej pracy badawczej. Podział rozprawy na cztery tematycznie dopełniające się rozdziały wydaje się być jak najbardziej logiczny i zasadny. W pierwszym rozdziale Doktorant omawia kontekst napisania adhortacji *Amoris laetitia*, by w drugim rozdziale odnieść się do koncepcji małżeństwa w prawosławiu jako inspiracji w dyskusji o małżeństwie sakramentalnym. Trzeci rozdział zawiera analizę tekstu badanej adhortacji pod kątem przedstawionej w niej wizji małżeństwa. Ostatnia część pracy dotyczy recepcji omawianego dokumentu w Kościele w Niemczech.

W pracy dostrzega się niedociągnięcia natury językowej. Autor ulega – tak częściej w pracach naukowych – manierce nadawania cech osobowych rzeczom, gdy na przykład stwierdza: „Prawo stopniowości mówi o Bogu” (s. 49); „Zdaniem prawosławia...” (s. 96); *Humanae vitae* także mówi (s. 96); Kościół katolicki twierdzi (s.101); „mówi przypis” (s. 142); „ulotka omawia” (s. 214); „Cerkiew nie zaprasza” (101); „Adhortacja porusza” (s.109) itd.

W tekstach naukowych, w opisie badanego przedmiotu, stosowana jest forma bezosobowa. Autor natomiast bardzo często używa pierwszej osoby liczby mnogiej (s. 6; s. 27; s. 112). Autor w swojej pracy, niestety, używa kolokwializmów, na przykład stwierdza: „suche przepisy prawa”(s.85); „Zasady, jakie są nakładane małżonkom w odniesieniu do małżeństwa, nie są wymyślone ot tak”( s. 93); „suche stosowanie norm” (s.115); „Chcemy, czy nie chcemy, rozdział ósmy *Amoris laetitia* skupił powszechną uwagę”(s. 140); „Nie można tak po prostu przejść do porządku dziennego nad twierdzeniem...”(s. 159); „rodzina i małżeństwo nie są tylko sielanką” (165). W pracy dostrzega się także błędy interpunkcyjne i problematyczne zdania, na przykład: „nie wynikłoby z tego nic sensownego” (s. 51); „prymat prawa i norm nad żywym człowiekiem” (136); „Te relacje mogą być początkiem czegoś nowego i poważnego” (s. 131); „stosowania naturalnych cykli płodności przy pomocy prawa naturalnego”

(s. 123); „Adhortacja jest miłosnym objęciem rodziny i małżeństwa przez Kościół” (s.222).

#### 4. Ocena merytoryczna

Rozprawa doktorska ks. mgra lic. Marka Malesy jest ciekawą i oryginalną propozycją badawczą. Stanowi poprawnie opracowane studium teologicznomoralne na temat wizji małżeństwa zawartej w adhortacji *Amoris laetitia* i jej recepcji w środowisku Kościoła w Niemczech. Niewątpliwą zasługą Autora jest to, że w swojej dysertacji podjął zagadnienie wzbudzające liczne polemiki i kontrowersje. Jakkolwiek dokument papieski w dużej swej części odnosi się do kwestii pastoralnych, to jednak – jak powszechnie wiadomo – po publikacji papieskiej adhortacji rozpętała się ożywiona dyskusja dotycząca jednej fundamentalnej kwestii. Chodzi mianowicie o jasne określenie, czy katolicy, którzy po rozwodzie żyją w powtórnym, niesakramentalnym związku, mogą uczestniczyć w życiu sakramentalnym. W tym kontekście wszystkie inne pozostałe zagadnienia pozostały przyćmione. Można sformułować tezę, że dokument omawiany przez Autora przeszedłby bez kontrowersji, gdyby nie zostały w nim zawarte niejednoznaczne fragmenty dotyczące możliwości przystępowania do sakramentu Eucharystii osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Szczególnie punkt 305 i odpowiadający mu przypis 351 odczytywany jest przez niektórych jako wyłom w dotychczasowym nauczaniu, szczególnie w zestawieniu z nauczaniem papieskim zawartym w adhortacji *Familiaris consortio*. Wielu sądzi jednak, że nadal w mocy pozostają dotychczasowe przepisy dotyczące dyscypliny sakramentalnej odnośnie do małżeństwa. Niewyobrażalne jest bowiem, aby wielowiekowa dyscyplina sakramentalna Kościoła katolickiego, mająca fundamentalne znaczenie dla zbawienia wiernych, bezpośrednio nawiązująca do nauczania Jezusa o nierozzerwalności małżeństwa, mogła zostać zmieniona sformułowaniem zapisanym w przypisie do papieskiego dokumentu czy w liście papieskim do biskupów Kościoła lokalnego.

W tym kontekście należy docenić fakt, że Doktorant w swojej rozprawie nie tylko wkroczył na teren gorącej debaty teologicznej sporu o chrześcijańską wizję małżeństwa, ale też nie zrezygnował z trudu poszukiwania rozwiązań złożonych kwestii. Autor nie uległ też pokusie jednostronnej oceny adhortacji czy przemilczenia

spornych kwestii. Przytoczył racje zarówno zwolenników sformułowań zawartych w dokumencie papieskim, jak i ich krytyków oraz toczoną przez nich polemikę.

Dysertacja ks. Marka Malesy jest metodologicznie poprawna. Autor właściwie korzysta z używanych przez siebie metod naukowych. Autor określa we *Wstępie* cele badawcze, które konsekwentnie realizuje w poszczególnych rozdziałach. Ks. Malesa przedstawił poprawną analizę zagadnień w zakresie podejmowanej problematyki badawczej. Uważna lektura rozprawy doktorskiej upoważnia do stwierdzenia, że jej Autor odznacza się dobrą znajomością badanego przedmiotu.

#### 4.2. Uwagi krytyczne

Pierwsza uwaga odnosi się do sposobu narracji stosowanej przez Autora w rozprawie. Odnosi się wrażenie, że Autor, w niektórych miejscach, komentując źródła, bezkrytycznie przyjmuje tezy ich Autorów. Na przykład, omawiając zagadnienie teologii małżeństwa w prawosławiu, Autor stwierdza: „Przypisanie seksowi grzeszności i ograniczenie go do płodzenia potomstwa prowadzić musi do wniosku, że prawdziwym ideałem życia chrześcijańskiego jest celibat, a małżeństwo jest jego niedoskonałym odpowiednikiem. Współżycie nieukierunkowane na przekazywanie życia jest więc aktem grzesznym. Takie spojrzenie na ludzką seksualność przeważa w Kościele katolickim. Stąd encyklika Pawła VI *Humanae vitae*, zakazująca regulacji poczęć” (s. 96). Teza sformułowana przez Autora jest wielce problematyczna. Encyklika *Humanae vitae* przecież zawiera propozycję naturalnej regulacji poczęć w planowaniu potomstwa w ramach odpowiedzialnego rodzicielstwa. Nieprawdą jest również teza, że aktywność seksualna sama w sobie jest grzeszna i że celem aktu małżeńskiego winna być tylko prokreacja. Celem aktu małżeńskiego jest komunია małżeńska i prokreacja. Te dwa elementy są integralne, nierozdzielne (por. HV 12). Wyrazem miłości małżeńskiej jest także akt małżeński moralnie „uczciwy i godny” nawet wtedy, „gdyby przewidywano, że z przyczyn zupełnie niezależnych od woli małżonków będzie (on) nieplodny, ponieważ nie traci on swojego przeznaczenia do wyrażania i umacniania zespolenia małżonków” (HV 11).

Wydaje się także, że Autor nie jest przekonany o różnicy pomiędzy wstrzemięźliwością okresową w pożyciu małżeńskim a antykoncepcją, gdy stwierdza:

„Kościół katolicki dopuszcza przy planowaniu rodziny wstrzemięźliwość, tłumacząc jej naturalne pochodzenie, a odrzuca w tym celu używanie środków antykoncepcyjnych. Czy słusznie? Czy cel obu postępowań nie jest taki sam?” (s. 97) – pyta Autor. Antykoncepcja to w istocie zanegowanie płodności pary małżeńskiej, a co za tym idzie uniemożliwienie poczęcie nowego życia. Korzystanie z okresów wstrzemięźliwości okresowej – przy zachowaniu „dyscypliny daru” – wpisuje się w naturalne planowanie rodziny. Oznacza to szacunek dla inherentnego bogactwa seksualności i płodności, nie ingerując w niego i nie wykluczając płodności jako takiej. Trudno także zgodzić się z tezą Autora zawartą na s.122, że „Adhortacja jako pierwszy z dokumentów oficjalnych Kościoła mówi o erotycznym aspekcie ludzkiej seksualności”.

Omawiając teologię małżeństwa w Kościele prawosławnym Autor, jakkolwiek dobrze zreferował jej poszczególne aspekty, to jednak nie podjął się głębszej jej oceny w aspekcie omawianego przedmiotu – jako inspiracji do refleksji na temat małżeństwa sakramentalnego podjętej na synodzie biskupów w latach 2014-2015, którego wnioski posłużyły papieżowi Franciszkowi w redakcji omawianej adhortacji. Czytając drugi rozdział rozprawy odnosi się wrażenie, że Autor jakby obawiał się sformułować wniosek z poczynionych badań odnośnie do teologii małżeństwa w prawosławiu. Tym samym treść drugiego rozdziału jest mało czytelna w całokształcie prowadzonych analiz.

Kolejna uwaga dotyczy rozdziału trzeciego. Autor, komentując treść adhortacji papieża Franciszka, odwołuje się do znanych teologów Kościoła katolickiego: E. Schockenhoffa, L. Meliny, I. Mroczkowskiego, S. Skobla, C. Caffarry, J. Kupczaka, W. Kaspera, K. Głombika itd. Niestety, w wielu miejscach, w celu uzasadnienia swoich – skądinąd słusznych tez – Autor powołuje się na publikacje z zakresu publicystki społeczno-politycznej, przywołując opinię takich publicystów (wśród których tylko nieliczni są teologami), jak: T. Terlikowski, S. Cenckiewicz, P. Lisicki, P. Włoczyk, T. Rowiński. Należy przypomnieć, w środowisku teologów katolickich toczyła się i nadal toczy ożywiona i pogłębiona dyskusja na temat omawianej adhortacji, a zwłaszcza jej ósmego rozdziału. Warto tu przywołać publikację takich autorów, jak: R. Buttiglione, G. Mueller, B. Drożdż, J. Dyduch, A. Filipowicz, W.

Góralski, J. Grześkowiak, J. Gręźlikowski, J. Krajczyński, K. Lubowicki, M. Machinek, A. Niemira, Cz. Bochen, P. Sokołowski czy R. Skrzypczak. Nawiązania do publikacji wskazanych autorów w tekście Doktoranta zabrakło, co jest wadą przeprowadzonych przez niego analiz.

Następna uwaga dotyczy rozdziału czwartego. Autor omawia w nim recepcję adhortacji *Amoris laetitia* w Kościele katolickim w Niemczech. Autor dosyć sprawnie referuje poszczególne aspekty tej recepcji, odnosząc się do dokumentów Episkopatu Niemiec. Odczuwa się jednak pewien niedosyt odnośnie do oceny tej recepcji. Tekst zyskałby większą głębię teologiczną, gdyby Doktorat bardziej krytycznie odnosił się do referowanych działań Episkopatu Niemiec odnośnie do recepcji omawianego dokumentu.

Ostatnia uwaga odnosi się do zauważonej w tekście rozprawy nieścisłości prawno-kanonicznej. Autor na określenie stwierdzenia nieważności małżeństwa sakramentalnego używa terminu *unieważnienie* czy *anulowanie* (s. 38, s.189, s.190), co jest niewłaściwe.

## 5. Pytania do dyskusji

Pierwsze pytanie odnosi się do zagadnienia „czasu i przestrzeni” w nauczaniu papieża Franciszka. Autor przywołuje wyjaśnienie Franciszka odnośnie do tej zawilej kwestii teologicznej, zawartej w adhortacji *Evangelii gaudium*: „Przyznanie priorytetu czasowi oznacza zajęcie się bardziej rozpoczęciem procesów niż posiadaniem przestrzeni” (EG, nr 223). Po czym Doktorant dodaje: „Zdaniem papieża jest to podstawowa zasada prowadząca do tego, aby ludzie mogli żyć w pokoju”. Czytając ten fragment rozprawy rodzi się pytanie, w jaki sposób „przyznanie priorytetowi czasowi”, zdaniem Franciszka, jest podstawową zasadą życia w pokoju. Proszę Doktoranta o wyjaśnienie tej niejasności.

Kolejne pytanie odnosi się do niejasności zawartej w tekście Autora na s. 115. Doktorant stwierdza: Ósmy rozdział jest jakby kluczem zalecanym przez papieża w specyficznych sytuacjach duszpasterskich. Można tu dostrzec w sposób konkretny pierwszeństwo czasu nad przestrzenią”. Proszę Autora o wyjaśnienie, w jaki konkretny



sposób w rozdziale ósmym omawianej adhortacji ujawnia się „pierwszeństwo czasu nad przestrzenią”?

## **6. Wniosek końcowy**

Podsumowując powyższe oceny stwierdzam, że rozprawa doktorska ks. mgra lic. Marka Malesy jest oryginalnym i twórczym opracowaniem naukowym. Autor w sposób poprawny zaprezentował problematykę określoną w tytule pracy. Uważam, że recenzowana rozprawa spełnia warunki określone w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym*. Opowiadam się za dopuszczeniem jej Autora, ks. mgra lic. Marka Malesy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Olsztyn, 15.11.2023 r.

Ks. dr hab. Antoni Jucewicz SVD

